

NASZA TURYSTYKA

CZASOPISMO TURYSTYCZNE i NARCIARSKIE

ORGAN SEKCJI TURYSTYCZNEJ KRAJ. ZWIĄZKU ZDROJOWISK I UZDROWISK, KARPACKIEGO TOW. NARCIARZY, AKADEMICKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO WE LWOWIE, ORAZ SEKCJI NARCIARSKIEJ AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W KRAKOWIE

REDAKTOR: DR MIECZYŚLAW ORŁOWICZ.

Dom turystyczny w Zakopanem.

Akademicki Związek Sportowy w Krakowie rozesłał broszurę, w której przedstawia i uzasadnia potrzebę i cele powstania w Zakopanem domu turystycznego, głównie dla użytku młodzieży kształcącej się, oraz podaje projekt realizacji tej myśli.

„W ostatnich latach — czytamy tam — powstał zarówno wśród młodzieży jakoteż i starszej części społeczeństwa żywy prąd w kierunku poznania własnego kraju i jednocześnie rozwinięcia racjonalnie uprawianej turystyki. Wyrazem tego było powstanie organizacji, które za cel sobie obrały pracę nad pogłębieniem i rozwojem tego ruchu. Powstałe przed paru zaledwie laty świetnie się rozwijające Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie, Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie, wzmożona działalność od 40 lat istniejącego, a chlubne karty posiadającego w swych dziejach Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie, świadczą najdobitniej, iż ruch ten zakreśla coraz to szersze kręgi w naszym społeczeństwie i rokuje nadzieje pomyślnego rozwoju. Na tem polu ujawniły też pracę Stowarzyszenia z charakteru swego ubocznie popierające omawiane przez nas dążenia, a mianowicie: Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk, Karpackie Towarzystwo Narciarzy z siedzibą we Lwowie, Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie, Tow. Turystyczne „Beskid“ w Nowym Sączu i wiele innych zrzeszeń naukowych, zawodowych i sportowych, których wyliczanie za dalekoby nas zaprowadziło.

Wymienione wyżej organizacje zabrały się z dużym zasobem energii do urzeczywistnienia omawianych zadań i trzeba przyznać, iż w krótkim stosunkowo czasie rozwinęły żywy ruch na tem polu. Liczne publikacje Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie, wydawany przezeń i nadzwyczaj starannie redagowany tygodnik „Ziemia“ z ogromną ilością zarówno nadzwyczaj cennych artykułów, jakoteż i artystycznych ilustracji, uwidoczniających w wymowny sposób bogactwo przyrody i zabytków Polski, wydawane przez to Towarzystwo przewodniki, liczne wygłaszane odczyty i urządzone wieczory projekcyjne w Warszawie i na prowincji, ogromnie się przyczyniły do zwiększenia zastępów miłośników kraju ojczystego.

W Galicji intensywna praca 40 lat istniejącego Towarzystwa Tatrzańskiego stworzyła odpowiedni grunt dla rozwoju turystyki i taternictwa. Pamiętniki tego Towarzystwa, zawierające prace najwybitniejszych naszych geologów i przyrodników współczesnych nad budową, fauną i florą Tatr, tego najcudniejszego, a przed kilkudziesięciu laty prawie nieznanego zakątka ziemi polskiej, ogromna ilość przyczynków i monografii naukowych, mieszczących się w kilkudziesięciu tomach tegoż pamiętnika, a dotyczących się kulturalnego i społecznego życia ludności na Podhalu, udostępnienie Tatr dla szerokiej kół ludności przez budowę schronisk, wytyczenie i przeprowadzenie dróg, w niczem jednak nie naruszających majestatu olbrzymów skalnych — wszystko to, to widomy rezultat działalności Towarzystwa, którego zasługą jest, iż chęć poznania tej części kraju przenikła w jak najszersze warstwy naszego społeczeństwa zarówno w Galicji, jak i w innych zaborach. Najlepszym tego dowodem jest wzrastająca liczba osób odwiedzających Zakopane.

I tu znowu potrzeba uprzystępnienia pobytu mniej zaможnym sferom naszego społeczeństwa w Zakopanem i innych miejscowościach, ogniskujących w sobie ruch turystyczny, wiąże się ze sprawą nadzwyczaj ważną, gorąco popieraną przez Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk, a mianowicie popieraniem i dążeniem do rozwoju zdrojowisk naszych. W przeważającej bowiem liczbie większe zdrojowiska i uzdrowiska nasze szczególnie w Galicji znajdują się w miejscowościach, dokąd kieruje się najżywszy ruch wycieczkowy. Na podniesieniu więc tych miejscowości powinno zależeć zarówno zwolennikom turystyki i krajoznawstwa, jakoteż i naszemu światowi lekarskiemu.

O działalności takich zrzeszeń, jak Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie, Karpackie Towarzystwo Narciarzy i Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy, dużo mówić nie będziemy. Powszecznie znana jest działalność tych towarzystw na polu omawianej przez nas kwestji, pierwszych dwóch w sferach młodzieży akademickiej, wśród której ruch ten znalazł licznych i gorliwych wyznawców, ostatnich dwóch w sferach zwolenników sportu narciarskiego, coraz bardziej popularnego w Galicji. Działalność Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk nie mało się też przyczyniła do ujęcia hasła tu głoszonych w formy bardziej realne.

Musimy jednak stwierdzić, iż nie zrobiono dotychczas rzeczy nadzwyczaj ważnej, dotychczas bowiem nie umożliwiono znacznej części niezamożnych sfer naszego społeczeństwa, a przedewszystkiem młodzieży szkolnej, korzystania z dobrodziejstw turystyki i krajoznawstwa. Zaradzić temu może jedynie akcja, mająca na celu stworzenie tanich domów turystycznych w miejscowościach szczególnie licznie odwiedzanych przez wycieczki. W kosztach bowiem tych ostatnich niepomiernie wielką stanowią pozycję opłaty za pomieszczenia i lokal. Z nagłą szczególnie koniecznością wysuwa się na pierwszy plan potrzeba stworzenia takiego domu turystycznego w Zakopanem dla młodzieży naszych wyższych i średnich zakładów naukowych.

Stworzenie takiego domu najpierw w Zakopanem głównie jest koniecznym z tych względów, iż tam ogniskuje się największy ruch wycieczkowy młodzieży i że tam właśnie stosunki mieszkaniowe ze względu na ceny są najgorsze. Nierzadko też zdarza się, iż niemożliwością jest znalezienie w t. zw. sezonie lokalu dla wycieczki.

Powodowany tymi względami Akademicki Związek Sportowy powziął zaraz w zaraniu swego istnienia myśl stworzenia domu turystycznego. Narazie powodu braku



Na szczycie Pustego Horbu (1317 m.) Fot. Z. Pręgowski (K. T. N.)

doświadczenia i potrzebnych środków ograniczono się do stworzenia domu turystycznego, zakrojonego na mniejszą skalę i dopiero w razie powodzenia instytucji postanowiono ją rozszerzyć.

Istniejący od r. 1910 w Zakopanem dom turystyczny mieści się w wynajętej na ten cel willi na Łukaszówkach, a urządzono go na 40 łóżek. Dom ten od razu zdobył sobie popularność w sferach turystycznych i pomimo tego, iż z braku funduszy urządzenie jego jest bardzo prymitywne, przesuwa się przezeń rocznie przeszło 600 osób z ogólną ilością 2000—2200 noclegów i z powodu tak wielkiej frekwencji niejednokrotnie zarząd domu licznym zgłaszającym się musi odmawiać noclegów. Głównym czynnikiem, warunkującym tę popularność jest jego taniść. Mianowicie 70 hal., względnie 90 halerzy, opłaca się dziennie wraz z pościelą, ręcznikiem, światłem i opałem. Drugim czynnikiem jest to, że w domu takim uosobione i ułatwione jest życie zbiorowe, tak ważne podczas wspólnych wycieczek. Dom ten jest jednak z wielu względów niewystarczającym. Przy wzmagającym się wciąż ruchu krajoznawczym i turystycznym dom nasz pomimo ogromnej frekwencji (600 osób rocznie) nie zaspokaja i 1/5 części zgłoszeń, a przez to, rzecz naturalna, nie może w całości zaspokoić potrzeb, dla jakich powstał“.

Kierując się tymi powodami ze względu na wielką doniosłość, jaką odpowiedni dom może posiadać, Walne Zgromadzenie Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie w dn. 29/XI 1911 roku uchwaliło, iż należy dążyć do stworzenia znacznie większego, specjalnie zbudowanego domu. W tym też celu powołało do życia delegację pod nazwą „Komitetu Budowy Domu Turystycznego w Zakopanem“, której powierzono wprowadzenie tej myśli w czyn. Do Komitetu między innymi weszli pp. prof. dr. Odo Bujwid, p. Antoni Doerman sekretarz Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, dr. Stefan Komornicki członek Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, prof. Dr. Józef Morozowicz, p. Ostafin, architekt w Zakopanem i p. Marjusz Zaruski członek Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, a jednocześnie delegat tejsze instytucji do Komisji Klimatycznej w Zakopanem.

Komitet zebrał pewne fundusze, opracował plany i kosztorysy i zastanawiając się nad tem, w jaki sposób w najkrótszym czasie możnaby całe przedsięwzięcie wprowadzić w życie, przyszedł do wniosku, iż jedynym racjonalnym wyjściem, warunkującym pomyślność sprawy, jest stworzenie w tym celu organizacji współdzielczej, opartej na zasadzie ustawy o Stowarzyszeniach Zarobkowych i Gospodarczych. Według projektu A. Z. S. członkami tego stowarzyszenia byłyby w pierwszym rzędzie wyżej wymienione zainteresowane Towarzystwa, które w ten sposób dałyby możność swym członkom tańszego pobytu w Zakopanem. Naturalnie nie wykluczałoby to należenia do Towarzystwa osób prywatnych, któreby przystępowały zarówno z pobudek osobistego, jakoteż i społecznego charakteru, co z wielu względów byłoby korzystnem. Wzajemne ustosunkowanie obu tych kategorii członków mogłoby być przewidziane przez Statut Stowarzyszenia. Stowarzyszenie według projektu zorganizowane byłoby z ograniczoną odpowiedzialnością członków, przez co ani osoby prywatne ani Towarzystwa nie ponosiłyby prawie żadnego ryzyka w razie ewentualnego niepowodzenia instytucji. To ostatnie z góry jednak jest wykluczone, bo jak wskazuje kilkuletnia praktyka w obecnie utrzymywanym przez Akademicki Związek Sportowy Domu Turystycznym, frekwencja w nim zawsze jest zapewniona. Projekt przewidywał wysokość udziałów w sumie 100 koron, przyczem byłyby wprowadzone pewne modyfikacje, mające na celu ułatwienie nabywania udziałów osobom mniej zamożnym.

W dniu 5-go b. m. odbył się Nadzw. Walne Zgromadzenie Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, zwołane w sprawie budowy Domu turyst. w Zakopanem. W zebraniu, prócz znacznej liczby delegatów interesowanych polskich towarzystw, wzięło również udział grono profesorów Uniw. Jagiellońskiego. Między innymi pojawili się delegaci: Polskiego Tow. Krajoznawczego z Warszawy, Towarzystwa Tatrzańskiego, Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk, Krajowego Związku Turystycznego, Krak. Oddziału Tow. Kooperatystów, Tatrzańskiego Tow. Narciarzy, Akadem. Klubu Turystycznego ze Lwowa, Klubu sportowego „Cracovia“

i w. i. Po krótkim zagajeniu przez prezesa A. Z. S. p. T. Krzyżanowskiego, przedstawił p. W. Majewski imieniem Komitetu bud. Domu tur. A. Z. S. dotychczasowe prace oraz statystykę Domu obecnie istniejącego. Następnie wygłosił prezes T. Krzyżanowski obszerny referat, w którym przedstawił projekt zawiązania Tow. z ogr. odpow. dla budowy ogólnego taniego Domu turyst. w Zakopanem. Udziały będą wynosić po 100 kor.

Nastąpiły wybory nowego Komitetu, w którego skład weszli: prof. Dr. Bujwid, przewodn., Wacław Majewski zast. przew., Tad. Krzyżanowski, sekretarz; — Wydziałowi: pp. A. Doerman; Józef Grabowski, Dr. St. Komornicki, prof. Dr. J. Morozowicz, Dr. L. Schneider, J. Olesiówna, Dr. Stanisław Wilczyński, Leopold Rudke, Marjusz Zaruski. — Walne Zgromadzenie uchwaliło następujące wnioski: „Akadem. Związek sportowy zręka się — celem przyspieszenia akcji — budowy własnego Domu turyst. w Zakopanem, a zebrane dotychczas i zebrać się mające fundusze obróci na zakupno udziałów mającego powstać Twa z ogr. odpow.“

„Komitet, wybrany obecnie, przedsięwzięcie starania około zwołania zjazdu polskich towarzystw turystycznych, krajoznawczych i narciarskich po Świątach Wielkanocnych w Krakowie, na którym zostanie przedłożony projekt statutu, oraz zostanie założonem Tow. z ogr. odp. dla budowy taniego Domu turyst. w Zakopanem“.

Echa konferencji turystycznej.

Uchwały konferencji z dnia 23 lutego, na której jednomyślnie potępiono nie fachowy sposób prowadzenia Krajowego Związku Turystycznego, nie dają spać nawet takim towarzystwom, które z turystyką nie mają nic wspólnego. One to — ale też tylko one — stają jedyne w obronie K. Z. T., w ich bowiem tylko oczach znajdują łaskę publikacje Krajowego Związku Turystycznego, w których opisuje się n. p. „zachwycające jaskinie i wodospady“ w Worochcie, istniejące jedynie w wyobraźni autora, czarowny widok na Tyniec i Bielany ze Skawiny, których stamtąd wcale nie widać, albo dolinę Raby (sic!) w Sucheju i Makowie.

Najgłośniejszą odezwą się Polskie Towarzystwo Balneologiczne w Krakowie. Nic dziwnego — wszak to w „Przewodniku po Galicji“ wydanym w r. 1910 przez to towarzystwo a redagowanym przez dr. Z. Pelczara przez roztargnienie (zdaje się) opuszczono Przemyśl, Tarnów, Brzeżany, Podhorce, Żółkiew, Trembowłę, Stanisławów i t. p. a z umysłu Szczawnicę (oj, te anonse, te anonse!), pomieszczając natomiast opis Abazji, zdjęcie Czarnego Stawu Gąsienicowego zatytułowano „Czerwonym Stawem“ a fotografię Jamny nad Prutem (bez podpisu zresztą), umieszczono w opisie Tatr!

Otóż wedle komunikatu, rozesłanego do pism, na posiedzeniu wydziału Polskiego Towarzystwa balneologicznego, dnia 3 marca „z powodu ostrych zarzutów przeciw działalności Krajowego Związku Turystycznego w Krakowie, które pojawiły się w niektórych dziennikach lwowskich i krakowskich, wyraził wydział Polskiego Towarzystwa Balneologicznego jednomyślnie ubolewanie i oburzenie“.

Zarzuty te bowiem, mające za podkład konkurencję czysto lokalną przeciw instytucji, rozwijającej bardzo skuteczną pracę nad reklamowaniem kraju poza granicami państwa, mogą tylko dobrze rozwijającej się sprawie publicznej zaszkodzić.“

Komunikat ten był rozpatrywany na posiedzeniu wydziału Sekcji Turystycznej K. Z. Z. i U. w dniu 6 b. m. i na podstawie jego uchwały wystosowano do Polskiego Towarzystwa Balneologicznego list następujący:

„Wedle komunikatu umieszczonego w dziennikach miał Wydział Szanownego Towarzystwa na posiedzeniu z 3 bm. wyrazić ubolewanie i oburzenia z powodu uchwał, zapadłych na konferencji wschodnio-galicyskich towarzystw turystycznych, zwołanej przez podpisaną Sekcję w dniu 23 lutego br., a dotyczących Kraj. Związku Turystycznego w Krakowie.

Jeżeli komunikat powyższy odpowiada prawdzie, wówczas wypada nam wyrazić prawdziwe ubolewanie,

że Wydział Tow. Balneologicznego, instytucji, nie stojącej w najluźniejszym nawet kontakcie ze stowarzyszeniami turystycznymi wschodniej połaci kraju, — będąc zatem zupełnie niekompetentnym, zabiera w sposób tak ostry głos wobec uchwały, która zapadła na konferencji wszystkich towarzystw turystycznych wschodniej Galicji i to zapadła jednomyślnie.

W każdym razie bylibyśmy prawdziwie zobowiązani, gdyby Szanowny Wydział zechciał zakomunikować nam motywy w mowie będącej uchwałą“.

W jednym z najbliższych numerów zajmiemy się szczegółowym omówieniem „bardzo skutecznej pracy nad reklamowaniem kraju po za granicami państwa“, prowadzonej przez Krajowy Związek Turystyczny w Krakowie. Lepiej nie reklamować wcale — niż fałszywie.

Z życia towarzystw.

II Karpackie Towarzystwo Narciarzy. W lutym urządziło K. T. N. dla swych członków szereg wycieczek w okolicy Sławska i Tuchli, na których zwiedzano kilkakrotnie dobrze narciarzom znane szczyty: Trościan 1235, Ilse 1066, Pliszki 1038, Magurę Lisak 1365, Matachin 1220, Daszkowiec 1128, Kindrat 1158, Sekul 1283, Tatarówkę 1151 i poraz pierwszy w tym sezonie: Paraszkę 1271 m. z Korczankami, lub zdobywano dotąd zupełnie w tych okolicach nie zwiedzane przez narciarzy szczyty, jak Ubicz i Czarna Góra 1215, Czarna Repa 1288, Kruchła 1345 i Pusty Horb 1314. Nadto kilku członków K. T. N. przeszło w 6 dniach od Sławska po Körözmesö, robiąc na nartach turę długości 150 km i pokonując wysokości 6000 m! Szczegółowe sprawozdania z tej wycieczki, jak również z wycieczki na Kruchtę i Pusty Horb znajdują się w kronice turystycznej następnego numeru.

Ruch narciarski w tym sezonie dochodzi w lutym do kulminacyjnego punktu. Ilość wycieczek w każdą niedzielę w różne okolice górskie jest bardzo znaczna, dochodzi już do cyfry 6, a przeciętna ilość uczestników na każdej wycieczce wynosi zwyż dziesiątkę! Czas ten bodaj czy nie jest najlepszym do urządzania wypraw większych, kiedy i dzień dłuższy i warunki śniegowe w całych Karpatach zapewnione.

W tymże okresie miesięcznym urządziło K. T. N. cztery wieczory połączone z odczytami i projekcjami, a mianowicie: dnia 12 lutego odbył się odczyt Dra T. Ostrowskiego: O typowych uszkodzeniach narciarskich, dnia 19-go lutego Dra Romana Kordysa: O Tatrzańskim Towarzystwie Narciarzy i terenach jego działalności, tenże ilustrowany bogato pięknymi zdjęciami z Tatr, dnia 26 lutego Inż. Mieczysława Lerskiego: „Pięć dni zimowych w Tatrach“, zaś 5 marca mówił Inż. Maślanka o wycieczce „Od Sławska po Körözmesö“, rzucając na ekran prawie setkę pięknych zdjęć z tej wycieczki.

W sezonie bieżącym zostali przyjęci do K. T. N. następujący członkowie:

Mila Wyczyńska, Wanda Szczepanowska, Marjan Przetocki, Józef Kozłowski, Eleonora Witkiewicz, Roman Witkiewicz, Stefan Rotarski, Roman Łoziński, Bolesław Uminowicz, Janina Sochaczewska, Jan Laurynów, Witold Minkiewicz, Olga Bojańska, Marja Boldireff, Stanisław Guzdek, Werner Werenskiöld, J. Beschloss, W. Tabor, K. Englówa, M. Tar-nawski, K. Sołtyński, Dr. Kazimierz Czarnik, Zofja Dudrykówna, Wanda Pielecka, W. Zawadzki, J. Gordecki, T. Gross, T. Odrzywolski, M. Bosakowski, Stan. Kramarzewski, Ksawery Brzozowski, Zygmunt Morwitz, Wiktor Szczepanowski, Karol Machalski, Helena Machalska, Zofja Albinowska, Konstancja Hojnacka, Feliks Antoniak, Stan. Łabędziński, Dr. Tadeusz Ostrowski, Waclaw Günther, Kazimierz Peszkowski, Aleks. Hetperówna, K. Braglewicz, Stefan Zagórski, Ludka Miron Pretschówna, Adam Rożański, Fr. Wagner, Franc. Czernak, Jerzy Pfanhauser, Adam Żurakowski, Dr. Witold Bandrowski, Zygmunt Drozdowski, Roman Sawicki i uczestnicy: Zygmunt Rucker, A. Michalewski, Bobuś Smoluchowski, Eugeniusz Bałaban, Kazimierz Zuber, Adolf Meisner, Antoni Krysa, Jan Wyczyński, Jerzy Scott, J. Maurizio, Tadeusz Tyrowicz, Tadeusz Falkiewicz, Stefan Nowicki.

Na niedzielę dnia 16. marca organizuje K. T. N. w Sław-

sku doroczny bieg główny z Trościana do schroniska, którego bliższe szczegóły zostaną ogłoszone komunikatami w dziennikach.

Z. Pręgowski.

Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie. Najstarsza z Sekcji A. Z. S. (założ. w r. 1909) rozwinęła już od początku tegorocznego sezonu narciarskiego jak najżywszą działalność, którą poniżej przedstawiamy.

Obecnie w skład Wydziału S. N. wchodzi: Dr. Władysław Pawlica, przewodn., Jan Małachowski, zast. przew., Stanisław Stączek, sekretarz, Witold Bojarski, zast. sekretarza, Łukasiewicz Józef, skarbnik, Tadeusz Prażmowski, Ad. Ferrens, wydziałowi. Kolegium przodowników stanowią: Józef Grabowski, Jan Małachowski, Waclaw Majewski, Dr. Wład. Pawlica, Mieczysław Świerż.

Sezon wycieczkowy 1912/13 r. rozpoczęła Sekcja wcześniej, bo 10 listopada wycieczką w Tatry, na Kasprowy Wierch ze zjazdem na Halę Gąsienicową, pr. W. Majewski. Uczestników 5. Następnie odbyły się wycieczki: 2 grudnia na Czerwone Wierchy ze zjazdem do Małej Łąki, pr. J. Grabowski, ucz. 8, 30 grudn. na przełęcz Świńską, pr. W. Pawlica, ucz. 10, 31 gr. na przeł. Goryczkową, prow. J. Jaworski, ucz. 7, 19 styczn. w Beskidy zachodnie (okolice Bielska), pr. J. Jaworski, ucz. 5, 2-4 lutego w Beskid zach. i Pieniny (od Piwnicznej po N. Targ), pr. J. Gadomski, ucz. 6, 2 lut. na Magórkę nad Suchą pr. W. Pawlica, ucz. 4, 16 lut. na Pilsko (1557) prow. W. Pawlica, ucz. 13, 23 lut. w Tatry na Suchą przeł., Kasprowy, pr. W. Pawlica, ucz. 7, 23 lut. na Magórkę pr. J. Gadomski, ucz. 7, 22-23 lutego na Babią górę, pr. W. Majewski, ucz. 6.

Staraniem Sekcji odbył się w Zakopanem kurs jazdy na nartach w dn. 26-29 grudnia, który zgromadził do 30 uczestników i uczestniczek. Na zakończenie odbyła się wycieczka na przełęcz Świńską.

Najważniejszym jednak wydarzeniem sezonu były urządzone przez Sekcję dn. 1. stycznia międzyklubowe zawody narciarskie na Kalatówkach pod Zakopanem. Obesłanelicznie przez wszystkie (z wyj. jednego) Tow. narciarskie w Galicji jak T. T. N., S. N. T. T., S. N. A. K. T. ze Lwowa, S. N. Kl. Sport. Pogoń ze Lwowa, udały się mimo fatalnych warunków (szreń i lód) nadspodziewanie dobrze, gromadząc bardzo licznych widzów i cały prawie świątek narciarski. O wynikach pisały w swoim czasie dzienniki, tu należy podać tylko fakt, że członkowie S. N. A. Z. S. zdobyli I nagrody w biegu juniorów i uczestników kursów; w dorocznym biegu o mistrzostwo S. N. na r. 1913 — z Pośredn. Goryczkowego do Kuźnic (5.300) zwyciężył K. Jerzy Jaworski, zdobywając nagrodę wędrowną ufundowaną przez Senat Uniw. Jagiell. i tytuł „mistrza S. N. A. Z. S. na r. 1913“. W styczniu została Sekcja oficjalnie przyjęta przez Austr. Związek Narciarski, (Österr. Ski Verband) i natychmiast skorzystała z tego przystąpienia, wysyłając delegatów na zawody Bielskiego Klubu dla sportów zimowych dn. 19. stycznia.

W drużynowym biegu o puchar K. T. N. dn. 26 stycznia w Sławsku wzięli również udział nasi delegaci, w charakterze sędziów i współzawodników, a ostatnio wysłano delegatów na zawody S. N. A. K. T. w Sławsku 2 marca.



Kurs narciarski w Sławsku.

Fot. A. Wistocki (A. K. T.)

Wreszcie zajmowała się Sekcja propagandą narciarstwa, urządzając wieczory projekcyjne z własnych zdjęć, w Krakowie i Zakopanem, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Stanisław Stączek
sekretarz S. N.

Sekcja Narciarska A. K. T. zajęta była w ostatnich czasach prawie wyłącznie sprawą zawodów narciarskich w Sławsku, zapowiedzianych na drugiego marca. Przyjazd swój w charakterze sędziów i uczestników zapowiedzieli także członkowie krakowskich towarzystw narciarskich.

Wycieczek urządzono trzy: 8 i 9 lutego na Trościan, Ilzę i Wysoki Werch, 15 i 16 lutego na Kukul i Chomiak pod przewodnictwem p. Szenka, a przy udziale 7 uczestników, i 16, 17 i 18 lutego na Wysoki Werch, Ostry Horb, Kodrawiec i Żelęmin pod przewodnictwem p. Wisłockiego przy udziale czterech osób.

Wycieczkom, w czasie których p. Wisłocki dokonał szeregu ładnych zdjęć fotograficznych, towarzyszyła bajeczna, słoneczna pogoda — a równocześnie mróz dochodzący do — 33°.

Ubiegłej niedzieli urządzono wycieczkę w pasmo Borzawy na Tomnatik 1347 m. i Woskresiat Wierch 1224 m. Warunki były nieszczęśliwe z powodu złego stanu śniegu i silnych ataków wicheru. Prowadził p. K. Tobiczky.

Zawody narciarskie w Sławsku.

Przy bajecznej pogodzie, piętnastostopniowym mrozie, ogromnym zjeździe narciarzy z całego kraju i znakomitym stanie śniegu odbyły się w niedzielę, 2 marca w Sławsku zawody Sekcji narciarskiej A. K. T. Złożyły się na nie dwa biegi: juniorów z Ilzy, seniorów z Wysokiego Werchu i popisy w jeździe sztucznej, t. zw. slalom.

Udział współzawodników był bardzo liczny, wprost niespodziewany. Podobnie, jak na zawodach K. T. N. z końcem stycznia, oraz na zawodach A. Z. S. i T. T. N. w Tatrach stanęli w niedzielę w Sławsku obok siebie najlepsi narciarze Lwowa, Krakowa i Zakopanego.

W szczególności przybyli z Krakowa pp. B. Macudziński i S. Michalski (T. T. N.), Dutkiewicz i Jakubowski (A. Z. S.), — z Zakopanego zwycięzca w tegorocznym głównym biegu T. T. N. z Kasprowego Wierchu p. Jan Hubert, i p. Kubin (T. T. N.) Goście jednak przyzwyczajeni do stromych tatrzańskich terenów i jazd „na szusa“, nie przywykli do łagodnych, miejscami nawet równych stoków Wschodnich Beskidów — musieli ustąpić miejsca Lwowianom, jako lepiej obeznanym z terenem, i po za slalodem nie osiągnęli żadnych poważniejszych sukcesów. Wszystkie trzy medale złote pozostały przy Lwowie, przy nim też zostanie nagroda honorowa (narty norweską), ofiarowana przez Kraj. Związek Zdroj.

W sędziach zawodów z wyjątkiem S. N. T. T. reprezentowane były wszystkie polskie towarzystwa narciarskie. W skład jego wchodził: Switalski, Wisłocki, Sasaki i Mroczkowski z S. N. A. K. T. — dr. Skórczewski z T. T. N. — inż. M. Dudryk i p. Fuchs z K. T. N. — i Kunicki z A. Z. S. — Dr. Kroebel, który miał przybyć jako drugi sędzia z T. T. N. telegraficznie usprawiedliwił swą nieobecność.

Biegów było dwa: juniorów z Ilzy i seniorów z Wysokiego Werchu — meta znajdowała się przy drodze ze Sławska do Wołosianki, ok. półtora kilometra za Sławskiem. Odbywały się one przedpołudniem — popołudniu w samym Sławsku odbywał się „slalom“. Rezultat zawodów:

I. Bieg juniorów. Startowało 9. 1. Adam Weli chowski (S. N. A. K. T.) w 19 : 12.4, medal złoty. 3. Zabawski (K. T. N.) w 20.30 medal srebrny. 3. Esjot (K. T. N.) w 21 : 2 medal brązowy. 4. Zagórski sen. (K. T. N.) w 21 : 21.8. 5. Zagórski jun. (K. T. N.) w 22 : 36.2. 6. Michalski (T. T. N. Kraków) w 23 : 2. 7. Krysa (K. T. N.) w 23 : 27.8. 8. Kubin (T. T. N.) w 24 : 02.

Ostatni z współzawodników p. Czarnik (S. N. A. K. T.) uległ przypadkowi, najechał bowiem na kij i połamano obie narty, sam jednak wyszedł bez szwanku.

II. Bieg seniorów. Startowało 10. 1. Hardt (S. N. A. K. T.) 29 : 42.8 medal złoty i nagroda honorowa. 2. Józef Kawecki (K. T. N.) w 30 : 6.2 medal srebrny. 3. Jan Hubert z Zakopanego (T. T. N.) w 32 : 38.6 medal brązowy, 4. Dutkiewicz Władysław (A. Z. S. Kraków) w 33 : 30.2

5. Pawłowski Tadeusz (K. T. N.) w 33 : 33.2. 6. Rappaport Bernard (K. T. N.) w 34 : 21.4. Kempski Stanisław (S. N. A. K. T.) w 34 : 31.4. 8. Jakubowski Adam (A. Z. S.) w 35 : 23.8. 9. Nowicki Stefan (K. T. N.) w 35 : 57.2. 10. Łuszczynski Stefan (K. T. N.) w 39 : 29.4.

III. Slalom. I do tego, podobnie jak do głównego biegu, stanęło 10 współzawodników: pp. Biesiadzka, Hardt Hubert, Kawecki, Kempski, Łuszczynski, Macudziński, Pawłowski, Worosz i Zabawski. Medal złoty otrzymał p. Worosz, (K. T. N.), medal srebrny p. Macudziński (T. T. N.); osiągnęli oni obydwaj prawie jednakową ilość punktów, różnica wynosiła zaledwo $\frac{1}{10}$ punktu, a p. Worosz, co sam przyznał w końcowej przemowie do gości krakowskich, swe zwycięstwo nad jednym z najlepszych narciarzy krakowskich, p. Macudzińskim, zawdzięcza jedynie lepszemu obeznaniu z terenem.

Poraz pierwszy stanęła do slalomu kobieta, p. Biesiadzka, i mimo silnego współzawodnictwa osiągnęła piąte miejsce, odznaczony się piękną i zgrabną i zgrabnością dokonanych telemarków i christjanii.

Do Sławska nadeszły w czasie zawodów następujące telegramy gratulacyjne:

1) Przyjechać nie mogę, życzę powodzenia w zawodach.
Adam Kroebel.

2) W dniu zawodów serdeczne pozdrowienie od T. T. N.

3) Powodzenia przedsięwzięcia życzy najserdeczniej Bobkowski.

Ten ostatni z Kristiani.

Kronika turystyczna.

Wycieczka Wielkanocna. Sekcja narciarska A. K. T. organizuje w czasie Wielkanocy pięciodniową wycieczkę podczas której, dokonane będą wyjścia na Bratkowską (1792) Świdowiec (1774) i Bliźnicę (1883).

Wyjazd ze Lwowa w środę 19 tego b. m. 10:30 wieczór. Prowadzi p. A. Wisłocki.

Zawody T. T. N. w Zakopanem. Program międzynarodowych zawodów sportowych w Zakopanem mających się odbyć w czasie świąt Wielkanocnych przez Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie obejmie w dziedzinie narciarstwa 6 biegów: 1) bieg juniorów, 2) pań, 3) seniorów 4) górali, 5) slalom, 6) bieg rozstawny (drużyny po trzech). Wpisowe do biegów po 2 K. od osoby.

Na zawody saneczkarskie złożony się: 1) bieg saneczek jednoosobowych (wpisowe 1.50 K.) 2) dwuosobowych (3 K.) 3) zepelinów dwuosobowych (4 K.) 4) bobsleigh'ów trzyosobowych (6 K.) 5) bobsleigh'ów czterosobowych (9 K.), 6) bobsteigh'ów pięciosobowych (12 K.) Zgłoszenia przyjmuje za złożeniem wpisowego sekretariat T. T. N. (Kraków ul. Gołębia 14 tel. 10), do dnia 17 marca, w którym to dniu wylosuje się porządek startowania i poda uczestników z ich liczbami porządkowymi i przynależnością klubową do programu zawodów. W pierwszy dzień zawodów odbędzie się wieczór rozmaitości T. T. N. z częścią kabaretową na werandzie Karpowicza. Ze Lwowa wybierają się do Zakopanego do uczestnictwa w zawodach pp. Hardt, Kempski i Welichowski z Sekcji Narciarskiej A. K. T. — w skład jury jako delegat Sekcji wyjedzie p. K. Tobiczky.

Przewodnik po Galicji. Prace około niemieckiego przewodnika prowadzone przez dr. Orłowicza i dr. Kordysa dobiegają końca. Na 208 kwestionariuszów rozesłanych do miast prowincjonalnych w sprawie hoteli, restauracji i fiaków nadeszło już przeszło 100 odpowiedzi. Również kilkanaście wydziałów »Sokoła« z prowincji nadesłało znakomite monografie swej miejscowości. P. Antoniewicz, który objeżdża z ramienia wydawnictwa większe miasta Galicji, zakończył już podróż po zachodniej części kraju, gdzie zwiedził Przemyśl, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Rzeszów, Tarnów, Bochnię, Kraków, Kalwarię, Wadowice, Białą, Żywiec, Nowy Sącz, Stary Sącz, Gorlice, Biecz, Jasło, Krosno, Sanok, Dobromil, Sambor, Drohobycz, Borysław i Stryj. W najbliższych dniach wyjedzie na objazd miast na Podolu i Pokuciu. Prócz informacji zebrał p. Antoniewicz kolekcję znakomitych fotografii, które użyte będą do ilustracji »Przewodnika«. Z dniem 31 marca oddany zostanie cały materiał do druku.

Treść Nr. 3: Dom turystyczny w Zakopanem. — Echa konferencji turystycznej. — Z życia towarzystw. — Kronika turystyczna. — 2 ilustracje.